KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Sierpnia. — Rok 1838. Środa. № 209. Jutro, Ś. Roman.

Od pół wieku, to iest od czasu oddalenia się XX. *Teatynów* z Warszawy, gdy z ich kaplicy przeniesiono Obraz Śgo Kaietana do kościoła XX. *Kapucynów*, odbywa się corocznie solenne Nabożeństwo w tymże kościele w dniu tegoż Świętego, co i wczoraj w obec licznego zgromadzenia osób wszelkiego stanu dopełnionem było.

N. PAN, w skutek przedstawienia Namiestnika Królestwa, raczył najłaskawiej dnia 27 Czer: (9 Lip:) mianować Kawalerami orderów następuiące Osoby. Otrzymali: Orła Białego. Członek Rady Administ:, Dyrektor Głó: prezyd: w Kom: R. P. i Sk:, Radca Tajny *Fuhrmann*; oraz Członkowie Rady Stanu: Hr. *Walewski*, Jenerał-Adj: *Włodek*, i dymis: Jenerał-Lejt: *Kurnatowski*. Ś. Włodzimierza kl. 2ej. Członek Rady Stanu, Wielki Mistrz Dworu Xżę *Jabłonowski*; Prezes Dyrc: Głó: Towarzystwa ziems: kredy: *Morawski*; Dyrektor kommunikacji lądo: i wod: Jenerał-Lejt: *Christjani*. Tegoż orderu kl. 3ej. Dyrektor kancel: Namiestnika Radca kol: *Bończa-Bruiewicz*; p. o. Gubernatora cyw: gub: Augus: Radca Stanu *Wilanowski*; p. o. Gubernatora cyw: gub: Kalis:, Fligel-Adjut: J. C. M., Pułkownik *Trębicki*; Dyrektor wydz: w Kom: R. P. i Sk: Radca Stanu *Ostrowski*; Naczelnik wydz: dóbr i lasów w tejże Kom:, Referendarz St: *Gumiński*; Dyrektor Banku Pol:, Refer: St: *Głuszyński*; Radca Najwyż: Izby obrach: *Szuwalski*. Tegoż orderu kl. 4ej. Archiwista Głó: Rady Admini: *Garszyński*; Szef kancel: i exped: tejże Rady *Gliński*; Podsekretarz Stanu przy Radzie Stanu, Radca nadwo: *Pawliszczew*; Urzędnik do szczegól: poruczeń przy Namiestniku Król: Radca nadw: *Pilipeyko*; Radca prawny Kommissji R. S. W. D. i O. P. *Tarczewski*; Jeneralny Wizytator Szkół *Hlebowicz*; Kommissarz wydz: wojs:-polic: w Rządzie gub: Krako: b. Podpułkownik *Łazowski*; Kommissarz Obw: Przasny: *Lux*; Pograniczny Pocztmistrz w Słupcy 8ej kl. *Więckowski*; Rewizor Jlny pomiarów przy Kom: R. P. i S. *Niemyski*; Naczelnik wydz: kontrolli Jlnej w Kom: R. P. i S. *Ledoux*; Naczelnik wydz: w kancel: przybo: Dyrektora Głó: Przych: i Skarbu *Lapier*; Assesorowie Najwy: Izby obra: *Marczewski* i *Luboradzki*; Sędzia najw: inst: *Mogilnicki*; Sędziowie Appellacyjni *Tatarowicz* i *Dziedzicki*; Prokurator Król: przy Tryb: cyw: gub: Płoc: *Gawarecki*; Sędzia Tryb: cyw: gub: Lubel: *Czerski*, i Fizyk M. Warsz: Doktor *Jasiński*.

Lat 66 przeżywszy, onegdaj zakończył życie ś. p. X. Anzelm Wojciech *Szwejkowski* b. Rektor Uniwersytetu K. Warszaw:, Prałat Kapituły Płockiej, Kawaler orderu Ś. Stanisława 2 kl:. Na exportację zwłok tegoż do Kościoła XX. Kapucynów z officyny pałacu Zamojskich nastąpić maiącą dziś o godzi: 6ej po południu, a na Nabożeństwo żałobne w 10 t. m. o godzi: 10 z rana, zapraszaią się uczniowie i przyiaciele. — Dziś w Reda: Kurjera złożono od L. zł. 1 dla Szkółki Dobroczynności. — Wczoraj w kościele Ś. Krzyża odbył się obrzęd zaślubin JP. Alberta *Aszpergera* A. T., z JPanną Anielą *Kamieńską*. — W rozpoczęciu ciągnienia 1ej kl: 52 lot: wczoraj, znaczniejsze wygrane padły: Zł. 50,000 czyli główna wygrana w tej klassie na Nr 23,637, los 3 częściowy, wzięty u Hermana Rosen w Warsza:. Zł. 25,000 na Nr 63,843 u Lewe. Zł. 5000 na Nr 10,499 u Epstejna. Po złp. 1000: na Nra 3892, 10,638, 11,959, 30,585, 37,069, 37,315, 39,159, 43,805 44,717, 48,555. — Wczoraj w Wielkim Teatrze w 2gim akcie *Parawjedesa*, na żądanie publiczności powtórzono piękny Taniec cygański układu JP. *Morysa*, a po ukończeniu przywoła-

mr: JP. *Werowski* 2kroć, i JP. *Komorowski*. — Kurs wczorajszy: Dukaty holem: zł. od 19 gr. 18 do 19 gr. 21. Assyg: Ross: zł. od 185 gr. 25 do 186 gr. 6. Listy zasta: zł. od 94 do 94 gr. 5; kupon gr. 15. Oblig: udz: zł. 410.

Z Petersburga. — Ogłoszono Manifest CESARSKI datowany w *Fischbach* w Szlązku d. 2 (14) z. m. „Ustanowiwszy Manifestem Naszym, wydanym 1 Sierp: 1834 r. coroczne częściowe w Państwie zaciągi rekrutów, rozkazuiemy przypadaiący na rok bieżący, wtóry częściowy zaciąg z gubernji północnej stroły Cesarstwa dokonać stosownie do obecnego w woj. skach lądowych i morskich niekompletu, licząc z tysiąca dusz po sześciu rekrutów, na zasadzie oddzielnego rozrządniczego Ukazu, wraz z niniejszym Rządz: Senatowi danego." (T. P.)

Francja. — 28 z. m. ulice *Paryża* zostały bardzo ożywione, a mianowicie tłumy tam licznie zebrały się, gdzie poczyniono przygotowania do zabaw. Wiele prac do upiększenia stolicy właśnie na te uroczystości ukończono; mianowicie 8 kolumn miast françuzkich na placu *Zgody*, które zyskały zadowolenie licznie zebranych widzów; posągi *Lil* i *Sztrasburg* zostały wykonane przez Pana *Pradier* (Pradje), *Lion* i *Marsylja* przez Pana *Petitota* etc. Plac *Ludwika XV* iest iuż dla oka i dla cyrkulacji zupełnie wolny; drewnianą zagrodę około obelisku zwalono, a natomiast urządzono barjerę tymczasowo zastępuiącą kratę żelazną. Dzień 29 z. m. przeznaczony zabawom ludu przeszedł z zadowoleniem powszechnem. Cała okolica od pałacu *Tulerji* aż do bramy tryumfalnej, iuż przed południem napełniła się radosnym, ciekawym tłumem ludu. Wszystko poszło w porządku, wedle ogłoszonego programmatu. O 2 z południa widowisko hydrauliczne na *Sekwanie*, o 5ej wzniesienie się balonem Pana *Margat*, o 7 koncert w ogrodach *Tulerji*. Tylko przygotowania do faierwerku w skutku deszczu o godzi: 5tej, niecó ucierpiały. Król, Xiężniczka *Adelajda*, tudzież Xięstwo Orleańscy od 28go zeszłe: miesiąca z południa znajdowali się w pałacu *Tulerji*. I Królowa przybyła, lecz wnocy wróciła do *Neilly*, do swoiej córki Xżny *Wirtembergskiej*. 28go z. m. odbyła się narada Ministrów, a potem dano ucztę dla wszystkich Ministrów. Po biesiadzie, pod czas koncertu w ogrodzie, Król ukazał się na balkonie i został radośnie przywitany. *Sekwana* wieczorem przedstawiała widok zajmuiący; między większemi statkami parowemi, ozdobionemi pstremi kagańcami na masztach i wlinach, z muzyką na statku, migały się lekkie, podobnież oświetlone łódki, zjednego brzegu do drugiego, a rozmaite faierwerki czarowniczym blaskiem odbiiały się w wodzie. Na placu zgody przygotowano dużą dekorację przedstawiaiącą pałac stylu iońskiego na zakończenie faierwerku, lecz wiatr połowę obalił i wrzucił do *Sekwany*. *Wezuwjusz* i *Pompeia* na placu obok mostu, szczęściem nie doznały uszkodzenia, a wybuch udał się pomyślnie. Z obu stron bramy tryumfalnej, tak na drodze do *Neilly*, iako też do pól elizejskich, urządzono ulicę z kolumn z chorągwiami trójkolorowemi. Na około pomnika urządzono podobne kolumny; nie daleko ztąd wznosiło się 6 pozłacanych masztów z flagą trójkolorową i 4 ośmio-kończaste kolumny tryumfalne z orłami; to wszystko wieczorem zaiaśniało pstrem światłem. Co się tyczy Ludu, dzienniki ministerjalne napiszą, że był bardzo ożywiony i wesoły, zaś oppozycyjne, że powolny i nieliczny. Główną rzeczą przy tych okolicznościach, był przegląd gwardji narodowej, od czasu iak to opuszczono, wszystko co tylko czynią dla oka iest próżnym przepychem. Najbardziej zastanowienia godną iest szczera pamięć ludu o poległych rycerach lipcowych. Tłok przy grobach na rynku *Niewinniątek* i polu *Marsowem* przez cały dzień 28 z. m. trwał nieustannie. Publiczność zwiedzaiąca groby, po większej części składała się z klassy rzemieślniczej. Czasem przybywały pro-

cessje młodych ludzi z chorągwiami, ale w porządku. — Rozkazano ściślej examinować młodych ludzi wstępuiących do Króle*w*skich szkół przemysłu. — Francuzkie Towarzystwo geologiczne, 5go września zgromadzi się w *Butrut* w Szwajcarji. — O Marszałku *Sult* biegaią rozmaite pogłoski. Summa 400,000 fran: wyznaczona dla niego na koszt podróży do *Londynu*, okazała się dla niego niedostateczną, a przeto zażądał podwyższenia 300,000 fr. Z powodu pochlebnego przyięcia okazanego mu w Anglji, bardzo naturalnie, musiał przyjmować i liczne i znakomite towarzystwa; zkąd więc pokryć deficyt? Osoba z orszaku Marszałka doniosła w liście, że *Sult* znacznie zdrowie sobie nadwerężył w skutku tej missji, i że za powrotem do Francji zaraz do swoich dóbr wyiedzie. Ten Marszałek zaprosił Xcia *Welingtona* do Francji, lecz Xżę dał prawie odmówną odpowiedź. — *Abdel Kader* postanowił okrutnie pomścić się za klęskę doznaną pod *Majdeką*.

Niemcy. — N. CESARZOWA Rossyj: podczas swoiego pobytu w *Mnichowie*, wiele osób hojnie obdarzyła. Rozdarowała drogie tabakierki, zegarki, pierścienie, szpilki i t. d., damom klejnoty dyamentowe i perłowe, iako też prawdziwe kaszemiry. Śpiewaczce *Lucer* po ukończeniu iej roli benefisowej, przesłała brylantowe zausznice. Dla dworskich darowała 700 luidorów. N. Cesarzowa za przybyciem do *Ratyzbony*, doznała iak najradośniejszego przyięcia ze strony Xięstwa *Turn* i *Taxis*.

Anglja. — Królowa 27 z. m. udzieliła pożegnawcze posłuchanie Posłom nadzwyczajnym: Rossyjskiemu, Austrjackiemu, Pruskiemu i innym. — Niektórzy uczynili uwagę, że Anglja musi mieć szczególny powód polityczny, że Marszałka *Sulta* tak uprzejmie przyjmowano, inni zaś zapewniaią, że naród angielski podziwia wnim iedynie człowieka, który przez nadzwyczajną moc umysłu największych doszedł zaszczytów. — Dla Hrabiów *Strogonow* i *Potso di Borgo* Towarzystwo handlowe rossyjskie 21 z. m. świetną wyprawiło ucztę. Wzniesiono toasty za zdrowie Królowej *Wiktorji* i Cesarza MIKOŁAIA. — Xiążę *Bedford* zaprosił Marszałka *Sulta* na kilka dni do *Weburn*, ale Marszałek odmówił, bo ważne obowiązki wzywaią go do *Paryża*. — Głównych hersztów powstańców *Kanadyjskich* skazano na wygnanie i zagrożono im karą śmierci, ieżeli w Kanadzie ieszcze postaną.

Hiszpanja. — Dla młodej Królowej *Donny Izabelli* mianowano 10 Szambelanów i 10 Dam honorowych. — Rząd przesłał *Esparterze* 4 miljony zł. — Karlistowski Dowódzca *Forkadel* wtargnął do *Alkory*. — Karlistowski Dowódzca *Wera* został pojmany. — *Don Karol* przybył do *Estelli* z posiłkami dla Jenerała *Maroto*. Tenże Jenerał odkrył spisek między officerami swoiego głównego sztabu. — *Willareal* i iego koledzy maią być przez *Don Karola* ułaskawieni.

Turcja. — O celu wyprawy flotty tureckiej nie ma ieszcze nic pewnego. — Pozwolono wywóz zboża ze wszelkich prowincji państwa. — Zapewniaią, że Sułtan chce zaciągnąć pożyczkę 160 miljonów zł. — *Mehmed Ali* podał notę do Sułtana, upraszaiąc o uznanie iego niezawisłości, lecz Sułtan odpowiedział, aby w zawisłości pozostał i regularnie haracz płacił. — Aient angielski, iakoteż aient francuzki wyiechali do Syrji, dla przeszkodzenia walce Turków z Egipcjanami.

Rozmaitości. — Gdy sądy w *Texas* są ieszcze nie dobrze urządzone, przeto osadnicy w naglącej potrzebie sami sprawiedliwość wymierzaią. I tak opowiada podróżny: Niedaleko *Kolorado* osiadł człowiek, który wkrótce okazał się złodzieiem. Kradł bydło, konie i wszystko co się zdarzało. Sąsiedzi iego, bardzo naturalnie, nie chcieli ścierpieć tych kradzieży, przeto oświadczyli mu, aby kraj opuścił, albo dadzą mu uczuć złe skutki. Że zaś łotr bynajmniej nie czynił przygotowań do odjazdu; udało się w nocy do niego 6 osób, przywiązało go do

drzewa, gdzie otrzymał 99 razów! Potem oświadczono mu, że ta kara co tydzień będzie powtarzaną, gdy zostanie w ich bliskości. Nim iednak tydzień upłynął, złodziej uciekł, nigdy więcej o nim nie słyszano. — W głównieiszych stolicach Europy, każda klassa ludności iednoczy się w osobnej części miasta. W *Lisbonie* iest inaczej, domy i pałace zamożnych panów, rozsiane są w rozmaitych częściach miasta, tak, iż chcąc ie w iednym dniu zwiedzić, bardzo trudno to przychodzi, gdyż trzeba odbywać małe podróże, czasem niebezpieczne, a często połączone z awanturkami. Zdarza się, iż stangret nagle wzbrania się iechać dalej, zsiada z kozła, wyprzęga muły i zajmuie się swoie zwierzęta napaść; albo gdy przeieżdża około kuźni, przypomina sobie, że coś iest do naprawy około iego powozu, albo że ma okuć muła. W takim przypadku staie, póki robota nie iest skończoną; a iadący musi ieszcze kowalowi zapłacić. Prawie w każdem oknie wisi iedna lub więcej papug, a prawie na każdym balkonie iest małpa. Nie można sobie wystawić hałasu tych zwierząt, często ich głos zagłusza publicznego wywoływacza. — Kucharz przy Kollegjum *Pamfili* w *Rzymie*, przedawał taiemnie starożytne dokumenty tegoż kolegjum, kiełbaśnikom i do innych sklepików; teraz to odkryto i ledwo część tych ważnych papierów zdołano znowu zebrać.

SZARADA.

Pierwsze z *trzeciemi* w stworzeniach na świecie
Są częścią która ich organizm składa;
Dla nich może potrzebne, ale dla nas przecie
W używaniu tych stworzeń zmuda i zawada.
Drugie władza nam nie znana
A podobna do Sułtana.
Wszystko nasze dla drugich, drugich ku nam wzaiem
Jest towarzystwa węgielnym kamieniem,
Ustalone iest ono powszechnie zwyczaiem
A odznacza się mową, ruchem, ułożeniem.
(Zeszła Szarada *Niestałość*.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Szałowski Jgna: Dzie: z Bogumiłowa; Sikorski Kazi. Dzie: z Grójca; Skotknicki Mich: Dzie: z Zakrzewa; Ciechomski Jerz: Dzie: z Brzozowa; Zambrzuski Ant: Dzie: z Rakowy; Podczaski Artur Dzie: z Kwirczow; Ośmiałowski Rom: Dzie: w Stuku; Łęski Teo. Dz: z Swojczany; Karwowski Jó: z Babianki.

DONIESIENIA.

Prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Kanapy, Komody, Krzesła, Szafy, Stoły, Stoliki, Łóżka, Landszafty, Lustra, Bryczka poiedyncza na rysorach, Koń maści dereszowatej i t. d., tu w Warszawie przy ulicy Żurawiej pod Nr 1612 w dniu 28 Lipca/9 Sierp: r. b. o godz: 4. z południa sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. G. M.

W dniu 28 Lipca/9 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie pod Nr 946, prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Cukier, Stoliki, Szafka, Stołki, Wódka, Szlaban, Zegar, Komoda, Rądle miedziane i t. p.; zaś w tymże dniu 28/9 Sierp: r. b. o godz: 12 w połud: w Warszawie pod Nr 614, prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Kanapy, Krzesła, Komody, Szafy, Tualety mahoniowe, Lustra, Stoły do herbaty, Herbata w różnych gatunkach i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Edward Marjewski K. T. C. G. M.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Lustra, Biórko, Łóżko i t. p., w Warszawie przy ulicy Granicznej pod Nr 965, w dniu 28 Lipca/9 Sierpnia r. b. o godzinie 3 z południa; następnie w dniu 29/10 t. m. i r. o godzinie także 3 z południa w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 410, Komoda, Szafy, Łóżka, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. G. M.

W Czwartek dnia 9 Sierpnia 1838 r. n. s. i następnych, zawsze o godz: 3ej z południa, sprzedawane będą w domu pod Ner 612 przy ulicy Trębackiej, przez publiczną licytacją Ruchomości do pozostałości Jana Gotliba Hänel należące, a mianowicie Meble, Bielizna, Garderoba, Kopersztychy i t. p., za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.

Wojciech Troianowski Reient K. Z. G. M.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Jutro 12 raz *Bandyta*. Iszy raz *Poliszynel Upiorem*.

ORKIESTRA HERMANA, dziś na Foxalu. Jutro w Ogrodzie Unrua. Zacznie się o godz: 5.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Gęś z roż: z iabł:, Schab z roż: z buracz:, Cynaderki bara: z maszyn:, Flaki zwycz:, Potrawa z kurcząt z kalafjora:, Gołąbki z roż: szpiko:. KOLACJA: Kalafjory z masł:, Sznycle z grosz:, Zrazy a la nelson z grzybami, i inne Potrawy.